

Jasnie Wielmożni Macie Dobrodzieje.

Dla Słabości Zdrowia niemogąc przyjechać się na dwudziestą Sefry  
donoszę B. Scahitule Zgromadzonej Na Obrady o wypadku Ognia  
wydarzonem w Hrodzieńskach, o którym prywatnie Jasnie Wielmożni  
Wmianowicie Dobrze Macie donoszenie. -  
Z dnia drugiego Na Dni zmarłego mieszka po piątym zacięciu ogień  
w środku Gumna, i w przeciągu 24ch godzin obrócił w popiół żyta  
do 1250000 łop, przemyca do 400. łop, i jęczmienia węgla, -  
nie jest moja myśla, w tem miejscu demonstrować, z tegoż ten rozpa-  
cał pożar, a za tem ani dwornych ludzi wymawiać, ani obcych podlegać,  
Wiemieniem tylko o tem co użem nadmienić - że cięcie w tem gum-  
nie tak przemyśle, i z zabezpieczeniem do Ognia są, Robione, iż, Stacie-  
ni obywateli przyjeżdżali dla użycia Onych Miodu = że wierzycielcy  
ten pożar zacięciu do Miodu Gumna, i że pożar stojące przy Scahitule  
Ocieci, już po spaleniu dachu wyratowane zostały = że Nadmienić  
można było ratować przynajmniej Dwie, Ocieci Sierżantów, gdyby Wła-  
ściciel Hrodzieński posłuchał Dwoje, a przynajmniej Dwie Wła-  
ściczy z Ambony, przybyli Na ratunek, ale nielitości i nieczuli Na  
tę wielką wierzycielcy, Jedni wymawiali, że ubrań jak do koci-  
na Złotych, Sierżantów, drudzy przez Sama, Scahitule Nie  
zycielcy niechcieli pospieszyć Na ratunek, "Jeden tylko chorąży Dwie-  
mianitki przedziwne Ciotki, i Wasi wglądaw B. Scahitule,  
przybył z Gosto Ludami przybył, ale z tak małą Janklą, przy od-  
dalonej Wodzie skutecznego ratunku dać nie mógł.  
Wiadomo jest Jmciemu Wmianowicie Dobrodziejom że gdy ogień rewolucyjny  
zmirnyony cały miesiąc, Zastępcy mojego, Zmirnył ten i Sierżantów  
Hrodzieńsk, - B. Scahitule po drugim podwoje namyślanie, niechże  
użadai Zupetnie w tem okropnym roku Na ciotkach dohodał, postana-  
wota - Ażeby Dzieniwoła Zastępcy La Zmirnyona, tamtozasowa, Sierżan-  
cy, a Na Bonifikacy, tegoroczna, Onemu przemyśle, z Cierpieniem  
Zastawienia in fundo, w roiny Wielcei wszelkiego Złota. -

gdyby podówczas D. Kapitula beneficentna tę straż, cały ciężar  
niecierpliwego tego przypadku, spadły na D. Kapitule, bo mi takwielu-  
go jak dowiedzieliśmy przez Najświetniejszego Medyka, że mi z Uiny Nadyotto-  
duńskiego tenże rozporządzenie porat = przez tego, który z Łasztanicy  
podówczas beneficencji Kapituli, i dany na procent, przez który lata  
ufornowaty sumy, choć w części Maogradzkiej, strażi rewolucyjnej,  
drżący wstrząs być zmierzony nawet w samej strażi, do której mam  
się woi jeżeli mi do litoskich Ser J. W. Baranow Dobroszyjow  
ażeby się kontraktowi swemu okazywał ciężarem pryncypionem  
dobrocią, ręką podać racyle, przez dmylenie katiego Madka, który  
by D. Kapituła Łasztanicy strażi nieprzyjaciół, a dla Brześcia Łasztanicy  
unt strażi podwójniem, i Wielbom J. H. sprawiedliwosci, i także  
woni Serca.

A jak po pierwszym wiaźtku swego imięcieniu, uległ Łasztanie  
Łasztanicy mojej decyzji D. Kapituli, tak i w drugim niecierpliwym  
wym wydzieniu wyroków mojej oczeriwaci będzie.

Jasnie Wielbomnych W. W. Baranow Dobroszyjow

Lyczliwy i Najświetniejszy Sługa

J. Ignacy Stowalski. Kan: Wiles



21 dnia 1799.  
Wileń.